

Sygn. akt III AUa 143/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk (spr.)
Sędziowie:	Barbara Białecka Jolanta Hawryszko

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 września 2020 r. w S.

sprawy J. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie rekompensaty

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. akt VI U 914/19

- zmienia zaskarżony wyrok tylko o tyle, że przyznaje ubezpieczonemu J. G. prawo do rekompensaty od dnia 1 lipca 2019 roku,
- oddala apelację w pozostałym zakresie.

Jolanta Hawryszko	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk	Barbara Białecka
-------------------	----------------------------------	------------------

Sygn. akt III AUa 143/20

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 6.09.2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił wnioskodawcy J. G. prawa do rekompensaty z tytułu pracy w szczególnych warunkach z uwagi na nieudokumentowanie 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

J. G. w odwołaniu od powyższej decyzji domagał się jej zmiany i przyznania rekompensaty. Wskazał, że w okresie od 11.08.1980 r. do dnia 30.04.1988 r. pracował na stanowisku spawacza w Zakładach (...).

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując twierdzenia zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2020 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 6 września 2019 roku znak (...) w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu J. G. prawo do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

J. G. urodził się w dniu (...)

W dniu 10.07.2019 r. ZUS wydał decyzję o przyznaniu wnioskodawcy emerytury od 1.07.2019 r., tj. od miesiąca , w którym złożono wniosek. Zakład wyjaśnił, że podstawę obliczenia emerytury stanowi kwota składek na ubezpieczenie emerytalne oraz kapitału początkowego z uwzględnieniem waloryzacji składek i kapitału początkowego zewidencjonowanych na koncie do końca miesiąca poprzedzającego miesiąc, od którego przysługuje wypłata emerytury. ZUS podał, że emerytura stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury przez średnie dalsze trwanie życia, dla osób w wieku równym wiekowi przejścia na emeryturę. Organ rentowy wskazał, że kwota składek zewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego z uwzględnieniem waloryzacji wynosi 60739,64, kwota zwaloryzowanego kapitału początkowego wynosi 539774,24zł, średnie dalsze trwanie życia wynosi 217,10 miesięcy, a wyliczona kwota emerytury wynosi 2766,07 zł. Wysokość emerytury została przez ZUS obliczona zgodnie z zasadami określonymi w art. 26 ustawy emerytalnej w następujący sposób: $(60739,64 + 539774,24) / 217,10$ miesięcy, co dało kwotę emerytury 2766,07 zł. Nadto Zakład wyjaśnił, że świadczenie od 1.09.2019 r. wynosi 2766,07 zł po odliczeniu zaliczki na podatek odprowadzanej do urzędu skarbowego w kwocie 299 zł, składki na ubezpieczenie zdrowotne w łącznej kwocie 302,99 zł, w tym odliczanej od podatku 260,91 zł, z kwoty świadczenia 42,08 zł, organ rentowy przekaże na rachunek banku w kwocie 2764,56 zł. Od 1.09.2019 r. obliczona emerytura brutto wynosi 2766,07 zł. Następnie ZUS wskazał, że od 1.04.2015 r. podstawę opodatkowania stanowi miesięcznie kwota 2766 zł, zaliczka na podatek odprowadzana do urzędu skarbowego wynosi 237zł, składka na ubezpieczenie zdrowotne wynosi łącznie 248,95 zł, w tym odliczana od podatku wynosi 214,37, odliczana z kwoty świadczenia wynosi 34,58 zł. Zakład podał, że wysokość świadczenia do wypłaty wynosi miesięcznie 2280,12 zł.

Wskazano, że na podstawie przedłożonych dokumentów ubezpieczony udowodnił łącznie 9 lat, 5 miesięcy i 23 dni pracy w warunkach szczególnych. Zakład odmówił prawa do rekompensaty ponieważ wnioskodawca nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

W dniu 26.07.2019 r. odwołujący złożył do ZUS wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy po dostarczeniu dokumentów i wypłatę rekompensaty do emerytury.

Zaskarżoną decyzją z dnia 6.09.2019 r., znak: (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G., po rozpoznaniu wniosku z dnia 26.07.2019r., odmówił J. G. prawa do emerytury z rekompensatą w związku z pracą w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze na podstawie art. 21 ustawy z dnia 19.12.2008 r. o emeryturach pomostowych (t.j. Dz.U. z 2015r., poz.965). W uzasadnieniu przedmiotowej decyzji Zakład podał, że na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach emerytalnych ubezpieczony nie wykazał 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy podał, że za pracę w szczególnych warunkach nie uznano wnioskodawcy zatrudnienia: od 11.08.1980 r. do 30.04.1988 r. na stanowisku spawacza w Zakładach (...) ponieważ z dokumentów szcążkowych nie wynika przynależność resortowa, nie wynika też czy praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jak również nie wynika charakter prac, który jest określony w pozycji zarządzenia resortowego.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w okresie od 11.08.1980 r. do 30.04.1988 r. J. G. był zatrudniony w Zakładach (...) w G.. W okresie od 11.08.1980 r. do 31.01.1982 r. ubezpieczony pracował jako spawacz. Od dnia 01.02.1982 r. jako wytaczacz.

Od 01.07.1982 r. ubezpieczony był tokarzem. Następnie od dnia 20.06.1983 r. do 30.04.1988 r. ubezpieczony ponownie pracował jako spawacz. W okresie zatrudnienia w charakterze spawacza od 11.08.1980 r. do 31.01.1982 r. oraz od 20.06.1983 r. do 30.04.1988 r. ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy spawaniu. Jego praca polegała na spawaniu m.in. belek, osi, półosi, drążków, elementów przedniego zawieszenia. Elementy do spawania wcześniej były przygotowywane przez innych pracowników. Spawacze, w tym wnioskodawca, pracowali w badanym okresie na spawalni, gdzie był duże zadymienie, hałas, wysoka temperatura. Z tytułu takich warunków pracy spawacze otrzymywali posiłki regeneracyjne. Odwołujący spawał w pełnym wymiarze czasu pracy, stale, nie wykonywał innej pracy w tym czasie.

Sąd Okręgowy wskazał, iż powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w załączonych aktach osobowych, jak też w aktach ZUS, których prawdziwość nie była przez żadną ze stron kwestionowana. Brak było podstaw, także takich jakie należałoby uwzględnić z urzędu, aby dokumentom tym odmówić właściwego im znaczenia dowodowego. Podstawę ustaleń stanu faktycznego stanowiły oprócz wymienionych dowodów także zeznania świadków. Przesłuchani w sprawie świadkowie w osobach M. N. i R. P. pracowali z odwołującym w badanych okresach dzięki czemu posiadali wiedzę o warunkach pracy ubezpieczonego. Ich zeznania pozwalały w sposób wiarygodny ustalić rzeczywisty charakter pracy skarżącego w okresie jego zatrudnienia w Zakładach (...) w G..

Sąd pierwszej instancji zważył, że świadek M. N. pracował jako spawacz w latach 1974 do 1992, a zatem przez cały okres zatrudnienia wnioskodawcy. Wiedział zatem jakie konkretnie czynności wykonywał odwołujący i wyjaśnił w sposób logiczny i przekonujący na czym polegała praca spawacza, akcentując, że oprócz spawania nie było innej pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego świadek nie miał żadnych powodów jako osoba obca do składania zeznań na korzyść wnioskodawcy. ZUS zresztą nie podważył wartości dowodowej zeznań świadka, a Sąd nie doszukał się w nich sprzeczności czy luk, które mogłyby te zeznania pozbawić waloru wiarygodności.

Sąd pierwszej instancji nie miał też żadnych wątpliwości co wartości dowodowej zeznań R. P. który spawaczem w Zakładach (...) był w okresie od 1969 r. do 31.10.1988 r. Świadek ten nie tylko pracował razem z wnioskodawcą w badanym okresie w Zakładach (...), ale w tym czasie był także brygadzystą. Świadek miał zatem wiedzę na temat tego, jak w rzeczywistości wyglądała praca skarżącego w tym zakładzie i co należało do jego zadań. Sąd Okręgowy wskazał, że zeznania wskazanych świadków korelowały z zeznaniami wnioskodawcy tworząc z nimi spójną i logiczną całość. Także zeznania odwołującego się Sąd uznał za wiarygodne, ponieważ były konsekwentne i nie zawierały wewnętrznych sprzeczności. Twierdzenia ubezpieczonego znalazły potwierdzenie w wiarygodnych zeznaniach świadków - współpracowników odwołującego się oraz w wiarygodnej dokumentacji źródłowej, które Sąd również uznał za wiarygodne z uwagi brak jakichkolwiek uzasadnionych podstaw, aby odmówić im właściwego dla nich waloru dowodowego.

Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie i jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał treść przepisów art. 2 pkt 2, art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (tj. z dnia 14 września 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1924)). Wyjaśnił, że celem rekompensaty, podobnie jak i emerytury pomostowej, jest łagodzenie skutków utraty możliwości przejścia na emeryturę przed osiągnięciem wieku emerytalnego przez pracowników zatrudnionych przy pracach w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W przypadku rekompensaty realizacja tego celu polega jednak nie na stworzeniu możliwości wcześniejszego zakończenia aktywności zawodowej, lecz na odpowiednim zwiększeniu podstawy wymiaru emerytury z FUS, do której osoba uprawniona nabyła prawo po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (tak M. Zieleniecki - Komentarz do art.21 ustawy o emeryturach pomostowych, LEX, por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 31.03.2016 r., III AUa 1899/15 – LEX 2044406). Rekompensata przyznawana jest w formie dodatku do kapitału początkowego, o którym mowa w przepisach art. 173 i art. 174 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (ust. 2). Po dokonaniu analizy treści przepisu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odwołujący się nie nabył prawa do emerytury pomostowej, ani prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym w związku z wykonywaniem pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Dalej Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że dla rozstrzygnięcia tego, czy ubezpieczony w okresie zatrudnienia w Zakładach (...) w okresie od 11.08.1980 r. do 30.04.1988 r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych jako spawacz i tym samym spełnia warunki do przyznania mu rekompensaty, zasadnym stało się ustalenie, czy praca wykonywana przez ubezpieczonego w powyższych okresach była wykonywana w warunkach szczególnych, o jakich mowa w przepisach § 2 ust. 2 Rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43). Sąd Okręgowy wskazał, że poza sporem pozostawał okres zatrudnienia w warunkach szczególnych od 4.05.1988 r. do 31.12.1995 r. i od 1.01.1996 r. do 31.05.1998 r. tj. 9 lat, 5 miesięcy i 23 dni.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza zgromadzonego materiału dowodowego daje podstawę do stwierdzenia, iż ubezpieczony będąc zatrudniony w Zakładach (...) w okresie od 11.08.1980 r. do 30.04.1988r. (a zatem przez okres 7 lat, 9 miesięcy i 19 dni) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace jako spawacz od 11.08.1980 r. do 31.01.1982 r. oraz od 20.06.1983 r. do 30.04.1988 r. (łącznie 6 lat, 4 miesiące i 2 dni), albowiem wynika to z dokumentów w aktach osobowych oraz z zeznań wnioskodawcy i świadków R. P. i M. N.. Praca na stanowisku spawacza odpowiada wykonywanej na stanowisku ujętemu w dziale XIV poz. 12 wykazu A cytowanego rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego. Praca na stanowisku spawacza wymieniona jest też w przepisach resortowych – zarządzeniu nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych (Dz. Urz. MB 1983 nr3 poz.6) – w dziale XIV ust 12 pkt.1 wykazu A stanowiącego załącznik do tego zarządzenia jako praca na stanowisku spawaczy elektrycznych.

Wobec czego, po uwzględnieniu spornego okresu zatrudnienia wnioskodawcy łącznie z niespornym okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych od 4.05.1988 r. do 31.12.1995 r. i od 1.01.1996 r. do 31.05.1998 r. (9 lat, 5 miesięcy i 23 dni) należy uznać, że ubezpieczony spełnia wymóg legitymowania się wymaganymi co najmniej 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał odwołującemu prawo do rekompensaty za pracę w szczególnych warunkach na podstawie art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych.

W wywiezionej od powyższego wyroku apelacji organ rentowy zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.: art. 227 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w wyniku pominięcia treści angaży, dotyczących spornego okresu zatrudnienia ubezpieczonego, tj. angaż z dnia 01.12.1980 r., angaż z dnia 12.02.1981 r., angaż z dnia 5.06.1985 r., wskazujących na system pracy akordowej, ponadto pominięcie treści zeznań słuchanych w sprawie świadków, tj. M. N. i R. P., podających, że były okresy braku pracy na spawalni i przenoszenia jej pracowników na inne działy oraz że stanowisk spawalniczych było 20, a spawaczy było ok. 30 i pracował na 3 zmiany - zapis protokołu rozprawy z dnia 15.01.2020 r. odpowiednio w części od 9:30 do 9:43 i od 10:45 do 10:55 oraz od 18:30 do 18:34 i od 19:53 do 20:08 bez ustalenia, który z powyższych świadków pracował z ubezpieczonym na jednej zmianie, ponadto z daleko posuniętej ostrożności zarzucono brak wskazania w zaskarżonym wyroku daty, od której przysługuje ubezpieczonemu sporne prawo, co stanowi także o naruszeniu art. 325 k.p.c. - które to uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Nadto apelujący wniósł o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Z daleko posuniętej ostrożności organ rentowy zarzucił brak wskazania w zaskarżonym wyroku daty, od której przysługuje ubezpieczonemu sporne prawo, co stanowi także o naruszeniu art. 325 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony zawnioskował o przeprowadzenie rozprawy i o powołanie świadków, którzy zeznawali przed Sądem Okręgowym.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie jedynie częściowo, tj. co do daty przyznania prawa do rekompensaty, natomiast w pozostałym zakresie, jako bezzasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Istotą sprawy było ustalenie, czy ubezpieczony spełnił warunki do przyznania mu prawa do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Stosownie do treści art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (Dz. U. z 2015 r. poz. 965) rekompensata to odszkodowanie za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze dla osób, które nie nabeżdą prawa do emerytury pomostowej. W art. 21 i 23 ustawy określono warunki nabycia prawa do rekompensaty i sposób jej przyznawania. Zgodnie z art. 21 ustawy rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący co najmniej 15 lat. Rekompensata nie przysługuje osobie, która nabyła prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Artykuł 23 ustawy o emeryturach pomostowych stanowi, iż ustalenie rekompensaty następuje na wniosek ubezpieczonego o emeryturę. Rekompensata przyznawana jest w formie dodatku do kapitału początkowego, o którym mowa w przepisach art. 173 i art. 174 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Rekompensata jest zatem odszkodowaniem za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze dla osób, które rozpoczęły pracę przed 1 stycznia 1999 r. i nie nabeżdą prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze (analogiczne stanowisko zajął Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 25 listopada 2010 r. (K 27/09, OKT-A 2010, Nr 9, poz. 109).

W związku z powyższym, aby przyznać ubezpieczonemu prawo do rekompensaty, musiał on udowodnić, że ma co najmniej 15-letni staż pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy po zebraniu pełnego materiału dowodowego, szczegółowo go przeanalizował i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz ocenił ten materiał zgodnie z zasadami proceduralnymi, nie przekraczając granic zakreślonych w art. 233 § 1 k.p.c.

W uzasadnieniu wyroku Sąd odniósł się do wszystkich kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i ocenił zasadność odwołania na podstawie powołanych przepisów z przytoczeniem ich treści i utrwalonej wykładni.

Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, że Sąd Okręgowy bardzo starannie przeprowadził postępowanie, w tym również poprzez dokładną analizę akt osobowych ubezpieczonego. Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i wnioski prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Apelacja zawiera bowiem jedynie własną ocenę faktów odmienną od przyjętej przez Sąd Okręgowy i nie znajdującej potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych.

Wywody apelacji sprowadzają się do podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy i stanowią polemikę z prawidłowymi ustaleniami tego Sądu. Sąd Okręgowy wyczerpująco w uzasadnieniu wypowiedział się, co do powodów, dla których uznał, iż ubezpieczony spełnił przesłankę legitymowania się okresem co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych, a tym samym prawem do przyznania mu rekompensaty na podstawie art. 21 ust. 2 ustawy o emeryturach pomostowych. Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do uznania, że przy tej ocenie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów i naruszony został przepis art. 233 § 2 k.p.c.. Przepis ten zawiera nakaz - nie doznający wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była

na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. m. in. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 r., III CKN 8/96 - OSNC 1997, nr 3, poz. 30) Wyraz tej oceny Sądu Okręgowego znalazł się w motywach wyroku, a zatem uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni odpowiada wymogom art. 328 § 2 k.p.c.

Apelujący wskazywał, iż Sąd pierwszej instancji pominął treść angaży z dnia 1.12.1980 r., z 12.02.1981 r. oraz z 5.06.1985 r., z których wynika, iż ubezpieczony pracował w systemie pracy akordowej.

Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu wyjaśnienia wymaga, że wykonywanie pracy w systemie akordowym to sposób na ustalenie wynagrodzenia pracownika za dany miesiąc. Nie jest to – wbrew twierdzeniom organu rentowego – system czasu pracy. Czas pracy pracownika wynagradzanego w systemie akordowym nie różni się od czasu pracy pracowników wynagradzanych w inny sposób, a zastosowanie przez pracodawcę akordowego systemu wynagradzania pracowników nie wyłącza stosowania wobec nich przepisów o czasie pracy, w tym przepisów o wynagradzaniu za godziny nadliczbowe (wyrok SN z 12 czerwca 1997 r., I PKN 204/97, OSNP 1998/10/299). Do pracowników wykonujących pracę w systemie akordowym stosuje się ogólne przepisy dotyczące norm i wymiaru czasu pracy, o których mowa w art. 129 §1 k.p., czyli 8-godzinną normę dobową i przeciętnie 40-godzinną normę tygodniową w przyjętym okresie rozliczeniowym nieprzekraczającym 4 miesięcy, z zastrzeżeniami przewidzianymi w tym przepisie. Przepis art. 129 § 1 Kodeksu pracy w swoim pierwotnym brzmieniu (Dz.U.1974.24.141), stanowił, że czas pracy nie może przekraczać 8 godzin i 46 godzin na tydzień. Zatem pracodawca zatrudniający pracownika nawet w systemie akordowym miał obowiązek ustalenia czasu pracy we właściwy sposób, a zatem również zgodnie z treścią art. 129 k.p. Jeżeli pracownik wynagradzany akordowo świadczył pracę w podstawowym systemie czasu pracy, to obowiązywały go 8 godzinny dzień pracy i przeciętnie 46 godzinny tydzień pracy (obecnie jest to 40 godzinny tydzień pracy) (por. wyroki Sądu Najwyższego z 21 września 2001 r., I PKN 626/00, OSNP 2003/16/384, z 27 maja 1999 r. I PKN 89/99, OSNP 2000/ /16/611, z 12 czerwca 1997 r. I PKN 204/97, OSNP 1998/ /10/299).

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie nie wskazuje na to, aby ubezpieczonego obowiązywał czas pracy inny niż podstawowy. Również z zeznań świadków i ubezpieczonego wprost wynika, że pracowali oni co najmniej 8 godzin dziennie, a zatem, że obowiązywał ich podstawowy system czasu pracy.

Nie są trafne również zarzuty skierowane odnośnie oceny zeznań świadków oraz ubezpieczonego. Świadczenie potrafili szczegółowo opisać zakres obowiązków osoby na stanowisku spawacza, opisali również czynności, które wykonywał ubezpieczony jako spawacz. Organ rentowy wskazywał na te fragmenty zeznań świadków, z których wynika, że w zakładzie pracy było zatrudnionych około 30 spawaczy na około 20 stanowisk. W tym zakresie należy wskazać, iż z zeznań świadka M. N. wynika, iż spawaczy było około 30, pracowali oni pojedynczo, oprócz spawania nie było innej pracy, a do innych prac na jeden, dwa dni pracownicy byli czasem kierowani, ale pod koniec lat 80. Z zeznań świadka R. P. wynika natomiast, że było około 20 stanowisk spawalniczych, pracownicy dostawali posiłki regeneracyjne, a praca była wykonywana na 3 zmiany. Z zeznań tych nie można natomiast wyprowadzić wniosku, iż ubezpieczony musiał być kierowany do innych prac. Co więcej, świadkowie wskazywali, iż pracowali razem z ubezpieczonym, a zatem bez znaczenia jest to, na której zmianie w danym dniu wykonywali pracę.

Sąd Okręgowy uwzględnił również to, że w pewnych okresach ubezpieczonemu zostały powierzone inne stanowiska pracy i tego okresu nie wliczył do stażu pracy w warunkach szczególnych. W pozostałych okresach dokumentacja osobowa J. G., sporządzona przez jego pracodawcę, wskazuje na to, że ubezpieczony pracował na stanowisku spawacza. Sąd Apelacyjny zauważa, że dokumentacja pracownicza ubezpieczonego jest szczegółowa, zachowały się umowy o pracę oraz angaże, z których wynika w jakich okresach ubezpieczony był zatrudniany, na jakim stanowisku, z jaką stawką zaszerogowania. W aktach osobowych ubezpieczonego znajdują się także certyfikaty potwierdzające nabycie przez niego uprawnień spawacza, jak również książeczka spawacza, która potwierdza, że kwalifikacje spawacza ubezpieczony nabył już 20.12.1973 r., a w następnych latach ukończył kolejne kursy, innymi metodami spawania (gazowe, elektryczne).

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, przy ustalaniu okresów zatrudnienia w pierwszej kolejności winny być uwzględniane dokumenty z przebiegu zatrudnienia, świadectwa pracy wystawione przez pracodawcę, umowy o pracę, angaże, legitymacje ubezpieczeniowe i inne dokumenty potwierdzające okresy ubezpieczenia. Dopiero, gdy dokumentacja pracownicza jest niepełna lub zawiera pewne rozbieżności dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków, ale jako dowodem uzupełniającym, potwierdzającym przebieg zatrudnienia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 stycznia 2012 r., III AUa 1482/11, LEX nr 1110006). Jednocześnie sąd ten zwrócił uwagę, że świadectwo pracy oraz świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach stanowią jedynie dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c., które są dowodem tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, jednakże jak każdy dokument prywatny podlegają one ocenie sądu zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.), co w niniejszej sprawie miało miejsce. W ocenie sądu meriti wydane i przedłożone przez ubezpieczonego świadectwa nie są bowiem dokumentem abstrakcyjnym i w związku z tym muszą znajdować oparcie w dokumentacji pracowniczej, a w konsekwencji muszą być przez tę dokumentację weryfikowane (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Wrocławiu z dnia 19 kwietnia 2012 r., III AU a 226/12, LEX nr 1164109; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 4 kwietnia 2012 r. III AUa 249/12, LEX nr 1164113). Ostatecznie jednak, to Sąd władny jest dokonać samodzielnej oceny zasadności zaliczenia poszczególnych okresów pracy do pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze na podstawie całokształtu materiału dowodowego i w oparciu o wszelkie środki dowodowe, w tym zeznania świadków, zgodnie z zasadami obowiązującej procedury cywilnej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy zapoznał się zarówno z dokumentacją pracowniczą ubezpieczonego, znajdującą się w aktach organu rentowego, jak również dostarczoną przez wezwane instytucje (dot. zatrudnienia ubezpieczonego w Zakładach (...) w G.), jak również przesłuchał zawnioskowanych przez ubezpieczonego świadków. Sąd odwoławczy wskazuje, że nie ma podstaw do zakwestionowania dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego, gdyż przedłożone dokumenty powstały wiele lat wcześniej, zanim ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę. Dokumentację tę uznać należało za istotną dla prawidłowego rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż dokumentacja ta odzwierciedla fakty istotne w sprawie, jest obszerna i powstała na bieżąco w okresie, co do którego prowadzony jest spór. Również Sąd Okręgowy uznał powyższą dokumentację za wiarygodną, podobnie jak zeznania słuchanych świadków.

W ocenie Sądu odwoławczego, ubezpieczony wykazał, że u wskazanego pracodawcy stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę w warunkach szczególnych we wskazanych i uznanych okresach jako spawacz. Dokumentacja pracownicza z zakładu pracy ubezpieczonego jest kompletna, rzetelnie prowadzona i precyzyjna, co pozwoliło sądowi pierwszej instancji do poczynienia ustaleń w zakresie charakteru pracy ubezpieczonego w spornym okresie. Co więcej okres i charakter pracy ubezpieczonego potwierdzili zawnioskowani świadkowie.

Odnosnie naruszenia przepisu art. 325 k.p.c. wskazać należy, iż organ rentowy zarzucił Sądowi instancji brak wskazania w zaskarżonym wyroku daty, od której przysługuje ubezpieczonemu sporne prawo. Nie ulega wątpliwości, że rekompensata stanowi dodatek do kapitału początkowego, ustalonego na dzień 1 stycznia 1999 r. i podlega waloryzacji przewidzianym dla kapitału. Kwota rekompensaty powiększa podstawę obliczenia nowej emerytury. Ubezpieczony w dniu 26.07.2019 r. złożył do ZUS wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy po dostarczeniu dokumentów i wypłatę rekompensaty do emerytury. Zasadą jest, że prawo do świadczeń emerytalno-rentowych powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. Tak stanowi art. 100 ust. 1 oraz art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wobec czego organ rentowy zobowiązany jest do uwzględnienia przy ustalaniu wysokości emerytury ubezpieczonego J. G. rekompensaty z tytułu pracy w szczególnych warunkach od nabycia przez niego prawa do emerytury z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego.

Z tych względów i na mocy powołanych powyżej przepisów oraz na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł, jak w pkt 1 sentencji, natomiast w pozostałym zakresie, na podstawie art. 385 k.p.c., apelację organu rentowego oddalono.

Barbara Białecka Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Jolanta Hawryzko